

# O Kutno ! – Grzegorz Turnau

Jakie to smutne – jakie to smutne  
Wysiadła miłość ze mnie za Kutnem!  
Jeszcze w stolicy wsiadałem na Głównym  
Z uczuciem uczuć kolosom równym  
Za Kutnem pociąg stanął i Cześć!  
Wysiadła miłość i poszła gdzieś  
O Kutno! O Kutno!  
Wyprałóś mnie (go) z uczuć jak płótno  
O Kutno! Okrutne Kutenko!  
Odjęłóś mi(mu) miłość jak ręką  
Próżno w Toruniu czeka dziewczyna  
Zbiegłej miłości mojej przyczyna  
Jaki to smutek, ach, jaki to smutek  
Gdy od przyczyny się urwie skutek!  
Co robić, człowiek nie wie już sam  
O, jak ja znam to, jak ja to znam!  
O Kutno! O Kutno!  
Wyprałóś mnie (go) z uczuć jak płótno  
O Kutno! Okrutne Kutenko!  
Odjęłóś mi (mu) miłość jak ręką  
Jak to się stało, no jak to się stało  
Że serce Kutna nie przetrzymało?  
Co jest w tym Kutnie, no, co jest w tym Kutnie  
Że ono nieraz jak nożem utnie?  
Aczkolwiek kiedyś było i tak  
Z Grudziądzem miałem podobny fakt  
Grudziądzu, Grudziądzu  
Tyś serce mi (mu) zrobił z mosiądzu  
Grudziądzu, okrutny Grudziązku!  
Uczucieś ukrócił w załączku  
Aczkolwiek kiedyś było i tak  
Z Krakowem miałem też taki fakt  
Krakowie! Krakowie!  
Tyś pustkę mi (mu) zrobił w alkowie  
Krakowie, okrutny Krakówku!

# Miłości mej (tej) miejscem pochówku No – tak



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych